

Kolendo, Jerzy

Nieznana inskrypcja z kolekcji krzemienieckiej i problem fortyfikacji nad dolnym Dunajem za tetrarchii

Przegląd Historyczny 57/4, 558-579

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Nieznana inskrypcja z kolekcji krzemienieckiej i problem fortyfikacji nad dolnym Dunajem za tetrarchii

Każda dziedzina nauki posiada prawo do swojej historii. Dzieje badań nad epigrafiką antyczną mają jednak szczególne znaczenie, będąc integralną niejako częścią tej dyscypliny. Dość dużą ilość inskrypcji znamy bowiem wyłącznie dzięki kopiom różnych epigrafików. Analiza tych kopii, ich ocena, jest podstawowym zabiegiem mającym na celu otrzymanie poprawnego tekstu inskrypcji. Prócz tego trzeba pamiętać, że epigrafika antyczna wzbogaca się o nowe inskrypcje nie tylko drogą prac wykopaliskowych, systematycznego badania terenu w czasie podróży epigraficznych, czy wreszcie w wyniku przypadkowych znalezisk. Bardzo cenne niekiedy rezultaty mogą przynieść poszukiwania w materiałach rękopiśmiennych, które wielokrotnie dostarczają kopii zaginionych już obecnie inskrypcji. Rzadziej się już pamięta o różnego rodzaju wydawnictwach periodycznych, zawierających czasami teksty, które uszły uwadze wydawców korpusów inskrypcji łacińskich i greckich.

„Odkrycie” kopii publikowanej poniżej inskrypcji stało się możliwe dzięki zainicjowanej przez prof. K. Majewskiego akcji rejestracji polskiej produkcji piśmienniczej w zakresie archeologii klasycznej. W wydawnictwie „Materiały do bibliografii archeologii śródziemnomorskiej w Polsce za lata 1800—1950”, część II (opracowali Z. Skulimowska i W. Ziemiacki pod redakcją K. Majewskiego)¹, została zarejestrowana na s. 13, pod nr 2192 następująca pozycja bibliograficzna: „B — i, Nowowynalezione rzymskie starożytności w Sarmacji, Rozmaitości, Lwów 1821, Nr 4, s. 14 n.”². W analizie treści tego artykułu autorzy bibliografii podają: „opis kamienia pogranicznego z czasów Dioklecjana”. Artykuł ten podpisany B — i (pod tym kryptonimem kryje się E. Brzozowski³) został przejęty z „Dziennika Towarzyskiego”, skąd pochodziła znaczna część materiałów publikowanych w „Rozmaitościach”. Udało mi się stwierdzić⁴, że chodzi tu o wydawany w Wiedniu tygodnik „Conversationblatt”, gdzie w numerze 60 z 20 maja 1820 r. na s. 573 n. został umieszczony artykuł „Neu aufgefundene römische Alterthümer in Sar-

¹ „Prace Zakładu Archeologii Antycznej IHKM PAN” zeszyt 18, Warszawa 1960.

² A. Sadurska, *Epigrafika łacińska w Polsce — badania, kolekcje, wykopaliska*, „Meander” t. XIX, 1964, s. 272 pisze o tej publikacji: „autor donosi o nowo odkrytej inskrypcji cesarskiej w Bułgarii, publikuje poprawnie tekst, podaje wymiary liter i wyciąga wnioski natury historycznej. Nie wiemy jednak, czy wszystkie te dane nie są po prostu przedrukiem z oryginalnej publikacji”.

³ „Rozmaitości”, 1821, s. 73—75 i s. 80 — wiersz podpisany E. Brzozowski. Por. W. Bruchnalski: *Historia „Rozmaitości” — pisma dodatkowego do „Gazety Lwowskiej”*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej”. 1811—1911*, Lwów 1912, s. 52.

⁴ W. Staniszewski, *Bibliografia „Rozmaitości”*, [w:] *Stulecie... t. III*, s. 46 błędnie rozwiązuje „Z Dziennika Towarzyskiego” = „Der Gesellschaftler”.

matien“, podpisany I. v. K***bel.⁵ Artykuł w „Rozmaitościach“ jest po prostu tłumaczeniem tego artykułu i dlatego dla dalszych rozważań nad publikowaną tu inskrypcją nie ma on żadnego znaczenia.

Z artykułu dowiadujemy się, że emigrant francuski na służbie rosyjskiej, gen. Langeron, przesłał w darze gimnazjum w Krzemieńcu łacińską inskrypcję. Została ona znaleziona w 1810 r. w czasie wojny rosyjsko-tureckiej, kiedy korpus pod dowództwem gen. Langerona znajdował się nad Dunajem w okolicy Ruse (ówczesny Ruszczuk) w Bułgarii⁶. Artykuł podaje tekst tej inskrypcji oraz dość szczegółowy komentarz, wykazujący dużą erudycję autora.

Komentarz ten jest całkowicie błędny. Źródłem tego błędu było złe ustalenie tekstu inskrypcji, co zmusiło wydawcę do wysunięcia kilku fałszywych hipotez dotyczących tytułatury cesarskiej. Wydawca przytacza dla wyjaśnienia analizowanej inskrypcji jeden tekst paralelny, co jest podstawową metodą pracy epigrafika. Niestety tekst cytowany jako analogia jest fałszyfikatem. Pociągnęło to za sobą błędną koncepcję, że inskrypcja z Ruse była rzymskim kamieniem granicznym.

Kim jest autor tego artykułu, ukrywający się pod kryptonimem I. v. K***bel? Gimnazjum, a od 1818 r. Liceum Krzemienieckie posiadało w tych latach szereg osób zajmujących się antykami, jak Alojzy Osiński, Józef Uldyński, Michał Jurkowski, Fr. Skarbak-Rudzki⁷, którzy mogliby wydać tę inskrypcję. Jednak wydawca nie pochodził z Krzemienia. Gdyby miał on przed oczyma sam kamień nie wypowiedałby w sposób tak hipotetyczny przypuszczenia, że brak wzmianki o cesarzu Galeriuszu może wynikać „z niejasności inskrypcji, która ma więcej niż tysiąc lat“. Autora artykułu w „Conversationblatt“ należy szukać w środowisku naukowym warszawskim związanym z Towarzystwem Królewskim Warszawskim Przyjaciół Nauk. Argumentem na rzecz takiego twierdzenia jest bardzo charakterystyczny z różnych punktów widzenia ostatni ustęp tego artykułu. Według autora o ówczesnym zasięgu panowania rzymskiego albo o przyjęciu zwyczajów rzymskich we właściwej Sarmacji świadczą niedawno znalezione rzymskie starożytności, jak urny, popielnice, pieniądze wykopane w okolicy Kalisza i przesłane do muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie przez generała dywizji, hr. Krasińskiego i kapitana Hellmeiera (sic!; powinno być L. Heilmeyra).

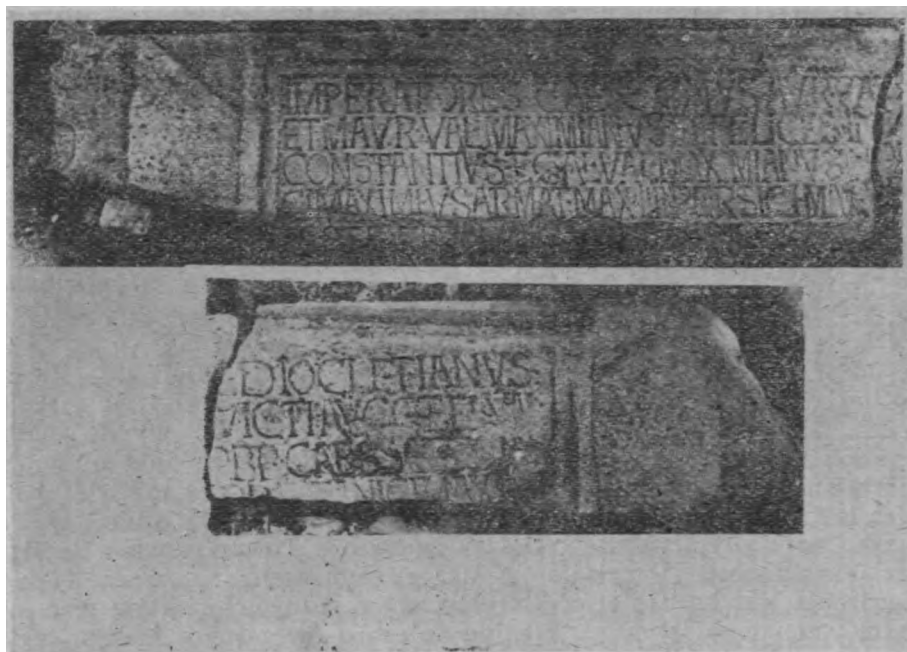
Tak sformułowana wiadomość o znaleziskach w okolicach Kalisza nie

⁵ Przedruk tego artykułu w aneksie.

⁶ Inskrypcja ta już w 1811 r. znalazła się w Krzemieńcu. Kurator ks. Adam Czartoryski w liście do A. Osińskiego z 5 maja 1811 wyraża radość z napisu Dio-klecjana, który będzie zdołał Bibliotekę Krzemieniecką. List, przechowywany w Bibl. Krasińskich (rkps. 5666, k. 15) zaginął w czasie wojny. Treść podaje M. Hornowski, *Rękopisy Biblioteki Ordynacji Krasińskich dotyczące dziejów szkolnictwa polskiego*, Warszawa 1930, s. 274. Poszukiwania listu A. Osińskiego do Księcia Kuratora w Bibliotece Czartoryskich nie przyniosły rezultatu.

⁷ Por. M. Rolle, *Ateny Wotylskie*, Lwów 1923, passim; W. Ogrodziński, *Qua cura Th. Czacki et H. Kollataj studia classica in gymnasio Volhyniensi foverint*, „Eos“ t. XXXIII, 1930—31, s. 289—295; M. Plezia, *Zapomniany przyjaciel Joachima Lelewela*, „Meander“ t. XVI, 1961, s. 563—575; tenże, *Michał Jurkowski i greka w Krzemieńcu 1805—1830*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1964; E. Woronicki, *Z nieznanej korespondencji numizmatycznej J. Lelewela*, „Wiadomości Numizmatyczne“ t. III, 1959, s. 87—94.

pochodzi z publikacji L. Heilmaira⁸, szczegółowo opisującej 3 cmentarzyska, lecz z listy ofiar do „muzeum i gabinetu rzeczy przyrodzonych“ odczytanej na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk 3 maja 1819 r. przez prezesa Stanisława Staszica, a następnie opublikowanej w 1820 r.⁹ Czytamy tam: „Jenerał Dywizji Wincenty hr. Krasiński dwie urny, z których jedna wykopana w okolicy Kalisza, druga w Opiniogórze, powiecie Przasnyckim. Kapitan Ludwik Hailmeir: popielnicę wykopaną około Kalisza“.



Rys. 1

Zarówno Heilmair, jak i Staszic, nie mówią nic o znalezieniu na rozkopanych cmentarzyskach monet rzymskich. Było to zresztą niemożliwe, gdyż jak to stwierdził J. Kostrzewski¹⁰, cmentarzyska te należą do kultury łużyckiej. Wzmiankę o monetach rzymskich w artykule „Conversationblatt“ można wyjaśnić tym, że w liście odczytanym na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk bezpośrednio po urnach darowanych przez Krasińskiego został wymieniony dar dwóch medali rzym-

⁸ L. Heilmair, *Wiadomości o starożytnych popielnicach w 1818 znalezionych w Województwie Kaliskim*, „Pamiętnik Warszawski” t. XIII, 1819, s. 464–471, 1 tabl. Prypis redakcji na s. 467 podaje, że zabytki znajdują się w Uniwersytecie Warszawskim, u gen. hr. Wincentego Krasińskiego, u gen. hr. Chodkiewicza, w gabinecie Król. Tow. Warszawskiego Przyjaciół Nauk i u innych osób.

⁹ St. Staszic, *Zagajenie posiedzenia w dniu 3 maja 1819*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” t. XIII, 1820, s. 144 n.; Por. A. Kraushar, *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Monografia historyczna*, księga III, Warszawa 1902, s. 298 n.

¹⁰ J. Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 13 stwierdza, że w pobliżu Turka odkryto cmentarzysko kultury łużyckiej.

skich¹¹. Można przypuszczać, że autorowi artykułu w „Conversationblatt“, obecnemu na posiedzeniu 3 maja 1819 r. pomieszają się wszystkie wzmiankowane wówczas zabytki starożytne.

Kto jednak z interesujących się światem antycznym członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk pozostawał w kontaktach z liceum w Krzemieńcu i mógł otrzymać kopię inskrypcji publikowanej w „Conversationblatt“? Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba zbadać historię kolekcji antycznych w Krzemieńcu¹². Składały się na nie przede wszystkim bardzo bogate zbiory numizmatyczne należące poprzednio do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego¹³. Obok tego „Gabinetu medalów“ istniała również mała kolekcja starożytności. W jej skład wchodziły między innymi inskrypcje greckie z Olbii¹⁴, które poprzednio znajdowały się w Tulczynie. Poczynając od 1810 r. opiekował się tymi zbiorami Franciszek Skarbek-Rudzki¹⁵, posiadający tytuł „dozorcy Gabinetu medalów“. Zajmował się on nie tylko porządkowaniem kolekcji numizmatycznej. W sprawozdaniu dla dyrektora liceum z 13 maja 1824 pisał on¹⁶: „Ażeby ten skład był więcej ogólnym składem starożytności, a nie samych tylko medalów, było Rudzkiego staraniem, aby przy wejściu do Gabinetu były inkrustowanymi w ścianę różne starożytne zabytki i napisy. Nie byłoby może od rzeczy aby wszystko, co się zabytkiem dawnych lub odległych od nas ludów nazywa, a co innej oddzielnej nauki nie jest przedmiotem, było w składzie starożytności złożonem“.

Rudzki pozostawał w kontaktach z Lelewelem, które datują się od czasu kiedy ten ostatni przebywał w Krzemieńcu w latach 1809 i 1810¹⁷. W późniejszym okresie Rudzki posyła Lelewelowi monety do oznaczenia, jak również i okazy potrzebne do pracy historyka. W związku z tym rozwinęła się między nimi korespondencja¹⁸. Co więcej w swych sprawozdaniach do dyrekcji gimnazjum Rudzki podaje listę osób, z których pozostaje on w korespondencji dotyczącej spraw numizmatycznych¹⁹. Znaleźli się na niej G. Cattaneo, „dozorca gabinetu numizmatycznego w Mediolanie“, J. Lelewel, baron St. de Chaudoir, konsul rosyjski w Gdańsku de Heydeken i ks. T. Jabłonowska.

Stwierdzenie, że kolekcją epigraficzną w Krzemieńcu zajmował się Fr. Skarbek-Rudzki, który pozostawał w kontaktach naukowych z J. Lelewelem, pozwala przypuszczać, że to właśnie autor wydanych w 1818 r.

¹¹ St. Staszic, loc. cit.: „Radca Prokuratorii Jeneralnej, Wawrzyniec Wysiekiński, dwa medale rzymskie“. W żadnym więc wypadku nie można tej wiadomości z „Conversationblatt“ wciągać do katalogu monet rzymskich znalezionych w Polsce.

¹² M. Danielewiczowa, *Życie naukowe dawnego Liceum Krzemienieckiego*, „Nauka Polska“ t. XXII, 1937, s. 57—101, a zwłaszcza s. 94 oraz prace cytowane w przyp. 7.

¹³ Dzieje kolekcji numizmatycznej w Krzemieńcu przedstawię w oddzielnym artykule.

¹⁴ M. Plezia, op. cit., s. 53 i przyp. 49; w rec. J. Kolendo PH LVII, 1966, nr 2, s. 302, omówienie historii tych inskrypcji. Por. też przyp. 27.

¹⁵ M. Rolle, op. cit., s. 124—127; E. Woroniecki, op. cit. W Bibliotece Jagiellońskiej (rkps. 4569) znajdują się jego papiery, wśród nich szereg brulionów i kopii składanych przez niego sprawozdań.

¹⁶ BJag. rkps 4569, k. 233. Por. też sprawozdanie z 30 czerwca 1821, k. 222.

¹⁷ *Listy Joachima Lelewela* t. I, Poznań 1878, s. 149.

¹⁸ Dwa listy Lelewela do Rudzkiego opublikował E. Woroniecki, op. cit. Śladem tej korespondencji są rejestry i bruliony listów Rudzkiego do Lelewela. BJag. rkps 4569, k. 222—224. Listy Lelewela do Rudzkiego cytuje M. Rolle, op. cit., s. 124, przyp. 4 nie podając jednak, gdzie były przechowywane.

¹⁹ BJag. rkps 4569, k. 234 i 236.

„Dziejów starożytnych“ napisał artykuł w „Conversationblatt“. Lelewel od września 1818 do września 1821 r. przebywał w Warszawie. Od 1815 r. był on członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk²⁰. Mógł więc on zdobyć na posiedzeniu Towarzystwa 3 maja 1819 r. te wiadomości o wykopalskach z okolic Kalisza, które znalazły się w zakończeniu artykułu w „Conversationblatt“. Za autorstwem Lelewela przemawia jeszcze jeden drobny lecz znamieny szczegół. W 1818 r. Szkoła Krzemieniecka została przemianowana z gimnazjum na liceum, co znacznie podniosło jej rangę²¹. Autor artykułu w „Conversationblatt“ z 1820 r. używa nazwy gimnazjum. To zapomnienie jest zrozumiałe u Lelewela, który w czasie swojego pobytu w Krzemieńcu przyzwyczaił się do nazwy gimnazjum.

Podpis pod artykułem „I.v.K***bel“ można wyjaśnić zniekształceniem nazwiska Lelewela. Redakcja „Conversationblatt“ miała zwyczaj zastępowania pewnych liter w środku nazwiska — gwiazdkami. Poprawiając „K“ na „L“ i „b“ na „w“ otrzymujemy nazwisko Lelewel. Do „von“ Lelewel miał prawo, gdyż ojciec jego otrzymał indygenat²². Być może jednak zostało ono dodane przez redakcję „Conversationblatt“. Powyższe rozumowanie dotyczące podpisu może wydawać się ryzykowne. Próby podstawiania innych jednak nazwisk spośród członków Warszawskiego Towarzystwa Naukowego nie dały żadnych rezultatów²³.

Istnieje jednak pewien kontrargument przemawiający przeciwko autorstwu Lelewela. Artykuł mówi o rzymskich starożytnościach w Sarmacji, co więcej określa znaleziska dokonane w okolicy Kalisza jako dokonane „we właściwej Sarmacji“. Lelewel był przeciwnikiem teorii o sarmackim pochodzeniu Słowian²⁴. Za J. Ch. Gattererem²⁵ starał się on wywieść Słowian od Traków, Getów i Daków. Użycie słowa „Sarmacja“ w tytule oraz określenia „właściwa Sarmacja“ byłoby bardzo dziwne u Lelewela. Być może są to jednak poprawki wprowadzone przez redakcję czasopisma.

Wydaje się, że problem autorstwa należy pozostawić otwarty. Wiele przemawia za Lelewelem, nie można jednak jego autorstwa udowodnić w sposób nie budzący wątpliwości.

Po likwidacji Liceum Krzemienieckiego jego bogate zbiory przeszły do powstałego w 1834 r. Uniwersytetu Kijowskiego²⁶. Początkowo w Kijowie nie przywiązywano większej wagi do kolekcji epigraficznej, czego dowodem może być fakt, że dwie inskrypcje były przechowywane w gabinecie mineralogicznym i dopiero później przeszły do Muzeum Starożytności. Kolekcją tą zainteresowano się dopiero w 1875 r., kiedy

²⁰ A. Sławiński, *Joachim Lelewel, Zarys. biograficzny*, Warszawa 1932, s. 102.

²¹ M. Rolle, op. cit., s. 219.

²² A. Sławiński, op. cit., s. 5.

²³ Por. listę członków Warszawskiego Towarzystwa Naukowego A. Kraushar, op. cit. t. III, ks. 4, s. 508—512.

²⁴ J. Lelewel, *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski*, Poznań 1853, s. 313—628.

²⁵ J. Lelewel, op. cit., s. 509 n.

²⁶ W. B. Antonowicz, *Muzej Driewnostiej [w:] Istoriko-statisticzeskija zapiski ob uczebnych i uczebno-wspomagatielnych uczezdienijach Imperatorskago Uniwiersiteta sw. Władimira (1834—1884)*, Kijów 1884, s. 68.

W. Modiestow²⁷ opublikował trzy najlepiej zachowane inskrypcje greckie.

O ile można wysledzić los niektórych przynajmniej inskrypcji greckich z kolekcji krzemienieckiej, to nie udało mi się natrafić na żadne ślady omawianej tu inskrypcji łacińskiej. Brak wzmianki o niej w artykule Modiestowa, który był specjalistą historii rzymskiej, a zwłaszcza w bardzo dokładnym sprawozdaniu Antonowicza, zamieszczonym w opisie kolekcji Uniwersytetu Kijowskiego, pozwala przypuszczać, że nie znajdowała się ona w Kijowie w zbiorach uniwersyteckich. Najprawdopodobniej zaginęła ona, chociaż naturalnie zawsze można się liczyć z jej przypadkowym odnalezieniem.

Pewnych danych dotyczących analizowanej tu inskrypcji dostarczyć mogłoby archiwum Liceum Krzemienieckiego znajdujące się w Kijowie. W szczegółowym sprawozdaniu o stanie gabinetu numizmatycznego z 13 maja 1824 skierowanym do dyrektora Liceum Fr. Skarbek-Rudzki załączył opis znajdujących się pod jego nadzorem zabytków starożytności²⁸. Niestety, w jego papierach przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej zachowała się jedynie wzmianka o sporządzeniu tego opisu.

W chwili obecnej opracowując inskrypcję przechowywaną w Krzemieńcu zdani jesteśmy wyłącznie²⁹ na artykuł w „Conversationblatt“, który dostarcza nam następujących wiadomości. Inskrypcja została znaleziona w Ruse w Bułgarii (turecka nazwa Ruszczuk, starożytna Sexaginta Prista) w stajni pod gruzami. Mamy więc do czynienia z inskrypcją znajdującą się nie *in situ*. Wymiary kamienia³⁰: długość — 11 stóp = 3,35 m lub 3,28 m; szerokość 2 stopy 6 cali = 0,76 m lub 0,74 m; grubość 1 stopa 10 cali = 0,56 m lub 0,54 m. Długość napisu miała wynosić 4 stopy i 7 cali = 1,40 m lub 1,35 m. W porównaniu z analogicznymi inskrypcjami jest ona zbyt mała³¹. Być może nastąpiła tu jakaś pomyłka.

Oto tekst tej inskrypcji z Sexaginta Prista według „Conversationblatt“, Imperatores. Caes. Caius. Aur. Val. Diocletianus et Mar. Val.

Maximianus, pii. Fel. Invicti. Aug.

Val. Constantius, et Cajus Val. Maximianus, Caes.

Germanici. Maximi. Sarmat. Maxim. Pervici. imp. Brittan-

nici. post debellat. hostium. gent. confirmata... Bissio

Tranquillitate pro futurum in aeternum Rei publicae

praesidium constituerunt.

Opracowując inskrypcję z Sexaginta Prista znajdujemy się w bardzo szczęśliwym położeniu. Rozporządzamy bowiem dwoma identycznymi lub prawie identycznymi tekstami pochodzącymi z Transmarisca³² (dziś

²⁷ W. Modiestow, *Tri greczeskich nadpisi prinadlezaszczich Muzeju Driewnostiej Uniwersitieta sw. Wladimira*, „Uniwersitietskija Izwiestija” 1875, s. 503—514. Por. J. Kolendo, PH LVII, 1966, nr 2, s. 302. Por. też nekrolog Modiestowa, „Filologiczeskije Zapiski”, 1910, s. 545—565 (A. I. Sadow).

²⁸ BJag. rkps 4569, k. 233v.

²⁹ Moje poszukiwania w czasopismach polskich z tego okresu nie dały żadnych rezultatów. Dziękuję też p. doc. dr G. P i a n k o za udostępnienie mi materiałów do bibliografii filologii klasycznej w Polsce w XIX w.

³⁰ Pierwsze z tych rozmiarów na podstawie miar obowiązujących w Krzemieńcu, tj. na obszarach włączonych do Rosji, gdzie 1 stopa = 12 cali = 0,3048 m, drugie zaś — według tradycyjnych miar polskich, gdzie 1 stopa = 12 cali = 0,29777 m. Por. *Historia Polski* t. II, cz. 4, Warszawa 1960, s. 12 n.

³¹ Por. niżej przyp. 32 i 33.

³² E. Desjardins, *Sur quelques inscriptions inédites de Valachie et de Bulgarie (Provinces de Dacie, de Mésie et de Scythie)*. Lettre à M. Henzen, „Annali dell' Instituto di Corrispondenza Archeologica”, 1868, s. 29 (CIL III 6151 i s. 1349;

Tutrakan) oraz z Durostorum³³ (dziś Silistra). Ponieważ zostały one znalezione i opublikowane później niż inskrypcja z Sexaginta Prista, odpada automatycznie wszelkie podejrzenie co do nieautentyczności tej ostatniej inskrypcji. Inskrypcja z Transmarisca, zachowana prawie kompletnie, pozwala też na poprawienie tekstu inskrypcji z Sexaginta Prista, której kopia posiada szereg błędów. Z kolei możliwy jest również zabieg odwrotny — ustalenie pewnych diskutowanych miejsc w napisie z Transmarisca w oparciu o tekst inskrypcji z Sexaginta Prista.

Inskrypcja z Transmarisca zdobiła główną fontannę w tym mieście³⁴. Rumuński generał N. Mavros³⁵ polecił przewieźć ją w 1827 r. w czasie wojny turecko-rosyjskiej³⁶ do swej posiadłości Móra Domnésca koło Bukaresztu. W czasie przenoszenia kamień pękł. Część inskrypcji, zawierająca prawie całą ostatnią linię i dolną część liter znacznej części linii przedostatniej, została na miejscu³⁷. Przepuszczano, że fragment ten zaginął. Na szczęście, kiedy po 30 latach E. Desjardins publikował tę inskrypcję, gen. Mavros pamiętał jeszcze tekst tej części, która została w Tutrakan. Analiza zachowanych części liter w wierszu przedostatnim potwierdziła tekst, który zachował w pamięci gen. Mavros. Inskrypcja z Transmarisca przeszła wraz z całą kolekcją gen. Mavrosa do Muzeum Starożytności Narodowych w Bukareszcie, gdzie się znajduje

H. Dessau, *Inscriptiones Latinae Selectae*, 641). Gr. G. Tocilescu, *Monumente epigrafice și sculpturali ale Muzeului National de Antichitati din Bucuresci*, Bucuresci 1902, nr 21, s. 173—181, 638 (O. Fiebiger, L. Schmidt, *Inscriptensammlung zur Geschichte der Ostgermanen*, „Denkschriften der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften in Wien”, Phil.-hist. Klasse, t. LX, 3 Abh., 1917, s. 83, nr 159).

³³ I. I. R u s s u, *Inscriptiū latine din Durostorum*. „Anuarul Institutului de Studii Clasice” t. II, 1933—1935 (1936), s. 210—212, 296 (AE 1936, 10); O. Fiebiger, *Inscriptensammlung zur Geschichte der Ostgermanen. Neue Folge*, Akademie der Wissenschaften in Wien, Philosophisch-historische Klasse, „Denkschriften” t. LXX, 3 Abh., 1939, s. 20 n., nr 28.

³⁴ Inskrypcje i reliefy antyczne często zdobiły fontanny zbudowane w czasie panowania tureckiego. Nicopol — T. Petrow, N. Cz a n e w a, *Nowi dannii za czeszmata na rimljankata Elija, Studia in honorem acad. D. Dečev*, Sofia 1958, s. 567; T. Petrow, *Starinnata czeszmata w Nikopol*, „Archeologija” [Sofia] t. III, 1961, zesz. 2, s. 45—47; Novae — CIL III 7441 — zagubiona; F. B. Florescu, S. Bobtscheff, *Funde von Denkmalstücken des Monuments von Adamklissi (Tropaeum Traiani) in der Südlichen Dobrodscha*, „Izwestija na Archeologiceskija Institut” t. XXVIII, 1965, s. 63—75, a zwłaszcza s. 68 n. Por. A. Z a j ą c z k o w s k i, *Materiały do epigrafiki osmańsko-tureckiej z Bułgarii*, (Inskrypcje nad studnią čašma). „Rocznik Orientalistyczny” t. XXVI, 1963, zesz. 2, s. 7—47 — analiza inskrypcji tureckich na fontannach.

³⁵ C. Moisił, *Nicolae Mavrus (1781—1868)*, „Cronica Numismatică și Archeologică” t. XII, 1936, s. 178—181; tenże, *Colectiile numismatice și archeologice ale lui N. Mavrus și soarta lor*, tamże, s. 193—204; D. Tudor, *Oltenia romană*, București 1958, s. 10.

³⁶ Warto zwrócić uwagę, że wojna turecko-rosyjska 1828—1829 przyczyniła się do odkrycia szeregu inskrypcji starożytnych. Por. V. Beševliev, *Die Epigraphik in Bulgarien*, [w:] *Antike und Mittelalter in Bulgarien*, Berliner Byzantinistische Arbeiten t. XXI, 1960, s. 139; Ž. V ă ž a r o v a, *Ruskite učeni i bälgarskite stariny*, Sofia 1960, s. 37—90. Do zestawionych tam inskrypcji należy dodać inskrypcję z reliefem z Warny, która znalazła się w ogrodzie Aleksandria pod Białocerkwią. J. Lip p o m a n, *Opisanie ogrodu Aleksandrya zwanego pod Białocerkwią położonego*, [dodatek do] *Zastanowienie się nad mogiłami, pustemi siedliskami i zamczyskami okopami, zmijowemi wałami*, Wilno 1832, s. 159. „Kamień po zdobyciu Warny przez Grafa Worončowa przysłany... na którym znajdują się wyobrażenia dwóch kobiet z dziecięciem, z napisem na wierzchu kilku słów greckich”. Por. też *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* t. I, Warszawa 1880, s. 180. Według informacji listownej M. M. Grisiuska dyr. dendrarium „Alexandria” oraz dyirekcji muzeum w Białej Cerkwi inskrypcji tej w Białej Cerkwi nie ma.

³⁷ E. Desjardins, op. cit., s. 29.

do dziś (nr. inv. L 487). Niestety w czasie ostatniej wojny światowej pewne jej partie uległy zniszczeniu³⁸.

Jest to blok z wapienia, pęknięty obecnie na 2 części — długość 3,33 m, największa obecna szerokość 0,59 m, grubość 0,15 m. Napis znajduje się w *tabula ansata*. Długość pola epigraficznego — 2,08 m. Wysokość liter 0,07 m.

Oto tekst zachowanej inskrypcji w formie przyjętej przez Tocilescu. W czasie mego pobytu w Bukareszcie w październiku 1964 r. sprawdziłem lekturę zachowanych partii:

IMPERATORES · CAESS · GAIVS · AVR · VAL · DIOCLETIANVS
 ET · M · AVR · VAL · MAXIMIANVS · PI · FELICES · INVICTI · AVGG · ET · FL · VAL ·
 CONSTANTIVS · ET GAL · VAL · MAXIMIANVS · NOBB · CAESS GERMANI
 CI MAXIMI · V · SARMAT · MAX · III · PERSICI · MAX · II · BRITANICI MAXIMI
 POST DEBELLATIS HOSTI///// GENTIS CONFIRMATA · ORBI SVO

 CAE PRAESIDIV

Brakująca część ostatniego wiersza według wspomnień gen. Mavrosa brzmiała: *tranquillitate in aeternum constituere*.

Tocilescu stwierdził jednak, że przed słowem PRAESIDIV(m) kończącym ten wiersz znajdują się nie zauważone przez poprzednich wydawców ślady (górne części) trzech liter CAE. Sądził on, że jest to za-

kończenie nazwy [---Transmaris]cae praesidiu(m). Niestety, ta partia inskrypcji jest dziś zniszczona, nie możemy więc zweryfikować lektury Tocilescu. Inskrypcja z Sexaginta Prista pozwala dać inne uzupełnienie zgadzające się równie dobrze z zaobserwowanymi przez Tocilescu śladami liter: [reipubli]cae praesidiu[m constituerunt]. Ostatnie słowo musiałyby się już znajdować w następnej, 7 linii tekstu — co zresztą przyjmował już Tocilescu.

W 1936 r. V. Christescu³⁹ opublikował fragment inskrypcji z Transmarisca: --- Reipub(licae). Być może jest to fragment analizowanej tu inskrypcji, który został na miejscu w trakcie przenoszenia jej do Rumunii. Wymiary liter są takie same. Niestety, miejsce przechowywania fragmentu opublikowanego przez Christescu nie jest obecnie znane⁴⁰, co uniemożliwia przeprowadzenie koniecznych weryfikacji.

Inskrypcja z Sexaginta Prista pozwala skorygować jeszcze w jednym punkcie przyjmowany dotychczas tekst inskrypcji z Transmarisca. Wydaje mi się, że w 6 wierszu tej ostatniej inskrypcji znajdowało się również słowo *profuturum*, które podobnie jak i *reipublicae* wypadło w kopii

³⁸ Pękła ona na dwie części. Z prawej części posiada obecnie tylko 3 linie oraz górną część liter czwartej linii. Zachowały się jednak poza tym dwa drobne fragmenty obejmujące po kilka liter z wiersza 4, 5, i 6. Wydał je jako *ineditum* D. Tudor, *Inscriptii romane inedite din Oltenia și Dobrogea*, „Materiale și cercetări arheologice” t. II, 1956, s. 601, nr 86, fig. 21 d i s. 602, nr 92, fig. 24 d. Teksty zostały przy tym źle odczytane i uzupełnione. Zostały one zidentyfikowane jako fragmenty inskrypcji z Transmarisca przez E. Doruțiu, *Despre unele inscripții latine din M. N. A. recent publicate*, „Studii și Cercetări de Istorie Veche” t. XIII, 1962, zes. 1, s. 134, nr 4—5.

³⁹ V. Christescu, *Quelques monuments inédits de Tutracaia (Transmarisca)*, „Dacia” t. V—VI, 1935—36, s. 452.

⁴⁰ Informację tę zawdzięczam doc. W. Wełkowowi z Sofii, który przygotowuje do publikacji korpus inskrypcji z pñ.-wsch. Bułgarii.

przechowywanej tylko w pamięci przez gen. Mavrosa. Wiersz ten będzie wprawdzie w takim wypadku trochę dłuższy niż pozostałe, co nie ma jednak specjalnego znaczenia, gdyż szerokość liter w napisie jest bardzo różna. Argumentem na rzecz twierdzenia, że w wierszu tym było więcej liter niż w pozostałych, może być fakt, że kamieniarz nie zdołał zmieścić już ostatniej litery. Wprowadzając do 6 linii słowo *profuturum* należy umieścić, tak jak to już robił Gr. G. Tocilescu, w ostatniej linii *m.* kończące słowo *praesidium* oraz *constituerunt*. Wiersz 6 i 7 można zrekonstruować w sposób następujący:

[*tranquillitate profuturum in aeternum*] *rei pub[li]cae praesidii*
[*m constituerunt*]

W 1936 r. została opublikowana inskrypcja z Durostorum. Oto jej tekst w formie przyjętej przez wydawcę:

Imp. Caess. G. Aur. Val. D]IIOCLETIANUS
et M. Aur. Val. Maximianu]S PP FF INVICT[i
Augg. et. Fl. Val. Constanti]VS ET GAL VAL
Maximianus nobilissimi] CAESS GERMAN
Max. V Sarmat. Max iii] I GOTHICI MAX
Brittan. Max. post debella]TAS HOSTIM (?)
gentes confirmata orbi su]O TR[anquil-
litate in aeternum Durostori praesi (?)
dium constituerunt (?)

Obecnie można zaproponować odmienne trochę uzupełnienie 8 i 9 wiersza, zgodnie ze zrekonstruowanym powyżej tekstem inskrypcji z Sexaginta Prista:

litate profuturum in aeternum rei
publicae praesidium constituerunt.

Po przedstawieniu inskrypcji z Transmarisca i Durostorum można przejść do ustalenia tekstu inskrypcji z Sexaginta Prista. Jej kopia opublikowana w „Conversationblatt“ zachowuje chyba zasadniczo podział na wiersze. Świadczy o tym zarówno układ typograficzny (duży margines), jak też fakt, że długość poszczególnych linii drukowanego tekstu inskrypcji jest różna. Być może tylko podział pierwszego i drugiego wiersza jest źle zaznaczony w kopii. Pierwszy wiersz jest bowiem stanowczo zbyt długi w porównaniu z drugim.

Oto są poprawki, które należy wprowadzić do posiadanej przez nas kopii:

Wiersz 1 — CAIVS — raczej GAIVS jak w inskrypcji z Transmarisca. Przykład CAIVS zamiast GAL(erius) w linii 3 może dowodzić, że kopista nie rozróżniał C i G. Należy też dodać drugie S w słowie CAES. MAR — to M. A[u] R., a nie MAR[cus]. Mamy wprawdzie wypadki, kiedy w imionach władców tetrarchii *praenomina* występują nie tak jak zazwyczaj w skrócie, lecz w formie rozwiniętej⁴¹. W inskrypcjach z Transmarisca i Sexaginta Prista *praenomen* Gaius w imieniu Dioklecjana jest napisany w całości. Jednak przyjmując, że *praenomen* Marcus w imieniu Maximiana występował w skrócie MAR, trzeba byłoby dodać Aur. Słuszniejsze jest więc chyba przyjęcie formy M. A[u]R, gdzie trzeba dodać tylko jedną literę.

⁴¹ Caius Aurelius Valerius Diocletianus — AE 1939, 58; Rehm, Harder, Didyma II, *Die Inschriften*, nr 89, 90. Por. też inskrypcje cytowane w przyp. 44.

Wiersz 2 — na końcu trzeba dodać: ---AVG[g. et Fl].

Wiersz 3 — GAIVS — zamiast GAL. Kopista, a raczej wydawca sugerował się *praenomen* Caius występującym w pierwszej linii oraz błędną interpretacją Mar. Val Maximianus. Wydawca sądził więc, że imiona tetrarchów zawsze zaczynają się w tej inskrypcji od *praenomen* pisanego w całości. Przed CAES[s] powinno stać [nobb] — skrót nie zrozumiany przez wydawcę i opuszczony.

Wiersz 4 oraz 5. Po *cognomina devictiarum gentium* należy dodać liczby występujące w inskrypcji z Transmarisca: GERMANICI MAXIMI [V] SARMAT MAXIMI [IIII] PERSICI MAX [II] BRITANNICI [MAX]. Wydawca nie zrozumiał, że występują tu liczby i opuścił je albo zrobił w jednym wypadku IMP. Słowa DEBELLAT(as), i GENT(es) pozostawiam w skróceniu. Nie można jednak całkowicie wykluczyć, że słowa te były pisane w całości być może tak jak w inskrypcji z Transmarisca w formie *debellatis i gentis*⁴². Wydawca mógł nie zrozumieć tych form błędnych z punktu widzenia łaciny klasycznej i opuścił końcówki. Dalsze poprawki wprowadzone do kopii nie wymagają specjalnych uzasadnień.

Przyjmując ostatecznie tekst z Sexaginta Prista w następującej postaci (podział na wiersze nie jest pewny w odniesieniu do 1 i 2 wiersza):

IMPERATORES CAES[s] · GAIVS · AVR · VAL · DIOCLETIANVS ET M A[u]R · VAL ·
 MAXIMIANVS · PII · FEL · INVICTI · AVG[g et Fl]
 VAL · CONSTANTIVS · ET GA[L] < us > VAL · MAXIMIANVS [Nobb] CAES[s]
 GERMANICI · MAXIMI · [v] · SARMAT · MAXIM[i IIII] PERSICI M[AX II] BRITAN
 NICI [MAX] POST DEBELLAT · HOSTIVM · GENT · CONFIRMATA · [or]BI S[u]O
 TRANQVILLITATE PROFVTVRVM IN AETERNVM REI PVBLICAE
 PRAESIDIVM CONSTITVERVNT

Inskrypcje z Transmarisca, Sexaginta Prista i Durostorum przekazują nam tekst zasadniczo identyczny. Różnica między tekstem z Transmarisca i Sexaginta Prista sprowadzają się do tego, że kilka słów w inskrypcji z Sexaginta Prista występuje w skrócie (wiersz 2 — FEL, wiersz 5 — DEBELAT i GENT). Różnice są znacznie większe, kiedy porównujemy inskrypcje z Transmarisca i Sexaginta Prista z inskrypcją z Durostorum, zachowaną, niestety, bardzo fragmentarycznie. Analizując zarówno zachowane partie jak też uzupełnienia, które można przyjąć, należy stwierdzić, że w tytulaturze cesarskiej poszczególne słowa występują w formie skróconej znacznie częściej niż w inskrypcjach z Transmarisca i Sexaginta Prista⁴³. Najistotniejsza jednak różnica sprowadza się do tego, że inskrypcja z Durostorum podaje przydomek *Gothicum maximus*. Niestety, nie możemy stwierdzić, czy przydomek ten został dodany zamiast *Persicus maximus*, jak sądził I. I. Russu, czy też występuje obok przydomków, które czytamy na inskrypcjach z Transmarisca i Sexaginta Prista.

Identyczne zasadniczo brzmienie analizowanych tutaj trzech inskrypcji należy wyjaśnić tym, że są to kopie tekstu, który wyszedł z jakiejś jednej kancelarii, najprawdopodobniej kancelarii *dux Moesiae secundae*.

⁴² W inskrypcjach „i” często występuje zamiast „e”. Por. H. Mihăescu, *Limba latină în provinciile dunărene ale imperiului roman*, 1960, s. 60—62.

⁴³ Por. inskrypcję z Efezu AE 1957, 161 w. 11 gdzie występuje *legionis* zamiast *legati* w wyniku błędnego rozwiązania skrótu LEG.

Zaobserwowane różnice można wytłumaczyć dwojako: 1. skryba przepisując identyczny tekst dla poszczególnych miejscowości mógł wprowadzić w niektórych egzemplarzach pewne skróty; 2. w poszczególnych miejscowościach przy przygotowywaniu tekstu dla kamieniarza pewne skróty występujące w otrzymanym tekście mogły być rozwiązane. Trudniej jest wyjaśnić wystąpienie przydomka *Gothicus* w inskrypcji z Durostorum, w której najczęściej występują skróty. Prawdopodobnie osoba przygotowująca tekst dla kamieniarza dodała ten przydomek, może nawet bezwiednie.

Analizowane tu inskrypcje nie są jedynym przykładem napisów o identycznym formularzu, a więc tekstów które wyszły z jednej kancelarii. Z Egiptu znamy dwie inskrypcje⁴⁴ z 288 r., które dotyczą budowy obozów (*castra*) dla *ala I Thracum* w El-Kantarach (starożytnie Sile), na przesmyku Sueskim oraz dla *cohors I Aug(usta) praet(oria) Lusitanorum* w Hieracon w Tebaidzie.

Datę⁴⁵ omawianych tu inskrypcji znad dolnego Dunaju można ustalić poprzez analizę tytulatury cesarskiej⁴⁶. Przydomki *devictarum gentium*, które cesarze przyjmowali po odniesionych zwycięstwach, w tym wypadku odnoszą się tylko do samego Dioklecjana⁴⁷. Zostały one błędnie rozciągnięte dla oszczędności miejsca, na pozostałych cesarzy. W *edictum de pretiis*⁴⁸ Dioklecjan nosi tytuł *Germanicus max VI*, podczas gdy w inskrypcji z Transmarisca — *Germanicus max V*. Stąd inskrypcja ta jest wcześniejsza od *edictum de pretiis*, który został wydany, jak to przekonywująco wykazał J. Lafaurie⁴⁹, między 20 listopada a 9 grudnia 301 r.

Aby odpowiedzieć na pytanie, kiedy Dioklecjan przybrał tytuł *Germanicus maximus VI*, należy zanalizować chronologię wojen z Germanami za tetrarchii. Nowe światło na tę kwestię rzucił opublikowany w 1959 r. dyplom wojskowy z Grosseto⁵⁰. Dokument ten, wystawiony 7 stycznia 306 r. pozwala stwierdzić, że Galeriusz i Konstancjusz Chlorus noszą tytuł

⁴⁴ CIL III 13578; 22 por. 6626 = Dessau 617. Por. D. van Berchem, *L'armée de Dioclétien et la réforme constantinienne*, Paris 1952, s. 69.

⁴⁵ W literaturze przedmiotu inskrypcja ta była datowana rozmaicie. CIL III 6151—293/300; datę tę przyjmują C. Patach, *Beiträge zur Völkerkunde von Süd-osteuropa*, III/1, „Akademie der Wissenschaften in Wien, Philosophisch-historische Klasse, Sitzungsberichte“ t. CCVIII, 2 Abhandlung, 1928, s. 9 i L. Schmidt, *Geschichte der deutschen Stämme, Die Ostgermanen*, München 1941, s. 224; 293—300. Tocilescu, loc. cit., 294—299. R. Vulpe, *Histoire ancienne de la Dobroudja*, [w:] *La Dobroudja*, Bucarest 1938, s. 285 — inskrypcja z Transmarisca wystawiona około 297 r., a z Durostorum — 295—296; V. Velkov, *La construction en Thrace à l'époque du Bas-Empire (d'après les écrits)*, „Archeologia“ t. X, 1958, s. 127, datuje inskrypcję z Transmarisca na 1 marca 293, a z Durostorum na 302 r.

⁴⁶ Tytuły cesarzy tetrarchii omawia O. Seeck, *Die Imperatorischen Acclamationen im vierten Jahrhundert*, „Rheinisches Museum für Philologie“ t. XLVIII, 1893, s. 196—207, a zwłaszcza G. Forni, *Il diploma militare frammentario CIL XVI 157 della prima tetrarchia*, „Bullettino dell'Istituto di Diritto Romano Vittorio Scialoja“ t. LXII, 1959, s. 247—266; M. Bizzarri, G. Forni, *Diploma militare del 306 D. C. rilasciato a un pretoriano di origine italiana*, „Athenaeum“, 1960, s. 3—25, a zwłaszcza s. 14—22.

⁴⁷ Dessau ad 641; G. Forni, op. cit., s. 254, przyp. 15.

⁴⁸ Dessau 642; E. R. Graser, *The Edict of Diocletian on Maximum prices. An Economic Survey of Ancient Rome* t. V, Baltimore 1940, s. 310 nn.

⁴⁹ J. Lafaurie, *Remarques sur les dates de quelques inscriptions du début du IV^e siècle*, „Comptes Rendus de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres“, 1965, s. 197 n.

⁵⁰ M. Bigarri, G. Forni, *Notizie degli Scavi di Antichità*, 1959, s. 58—63 = AE 1961, nr 240 oraz artykuły cytowane w przypisie 44.

Germanici maximi V. W *edictum de pretiis* z końca 301 r. są oni *Germanici maximi* po raz drugi, podczas gdy Dioklecjan po raz szósty, a Maksymian po raz piąty. Tytułatura cesarska pozwala więc stwierdzić, że w latach 293—301 (tj. od momentu kooptacji cesarów do chwili wydania *edictum de pretiis*) Rzymianie odnieśli dwa zwycięstwa nad Germanami. W latach 302—305 osiągnięto zaś 3 sukcesy militarne. Dzięki tym ustaleniom, które przyniósł dyplom z Grosseto, można przeprowadzić identyfikację zwycięstw, które spowodowały przyjęcie przez cesarzy tytułów *Germanici maximi* z informacjami w źródłach literackich, dotyczącymi walk z Germanami⁵¹. Szczególnie cenne pod tym względem są wiadomości zawarte w panegiryku z 310 r.⁵², gdzie autor wymienia następujące zwycięstwa Konstancjusza Chlorusa: 1. Opanowanie ziemi Batawów po zdobyciu Gesoriasum w 293 r., a przed ostatecznym rozprawieniem się z uzurpacją Allectusa w 296 r. 2. Walka z Frankami zamieszkującymi wybrzeża Morza Północnego. 3. Zwycięstwo pod Langres i rzeź barbarzyńców koło Vindomissa, o czym mówią też i inne źródła⁵³. 4. Wzięcie do niewoli Germanów uwięzionych na wyspie w wyniku nagłego ruszenia lodów na Renie.

Do tej listy zwycięstw Konstancjusza Chlorusa należy jeszcze dodać pokonanie Markomanów. „*Consularia Constantinopolitana*“ i „*Chronicon paschale*“⁵⁴ datują to zwycięstwo Rzymian na rok 299. W sumie więc znamy pięć zwycięstw, które spowodowały przyjmowanie przez cesarzy przydomków *Germanici maximi*.

Opanowanie ziemi Batawów w latach 293—296 spowodowało przyjęcie przez Dioklecjana przydomka *Germanicus maximus* po raz piąty, przez Maksymiana po raz czwarty, a przez cesarów po raz pierwszy. Po zwycięstwie nad Markomanami w 299 r. Dioklecjan nosi tytuł *Germanicus maximus VI* a cesarowie *Germanici maximi. II*. Trzy dalsze zwycięstwa nad Germanami zostały odniesione w latach 302—305.

Przeprowadzona powyżej analiza chronologii walk z Germanami pozwala ustalić *terminus ante quem* dla inskrypcji z Transmarisca. Występuje w niej tytuł *Germanici maximi V*, co dowodzi, że została wystawiana przed zwycięstwem nad Markomanami w 299 r.

Terminus post quem wystawienia omawianych tu 3 inskrypcji daje tytuł *Parthicus max II*, który cesarze tetrarchii przyjmują po zwycięstwach na wschodzie. Chronologia wojen z Partami jest bardzo skomplikowana⁵⁵. Jediną pewną datą jest zdobycie przez Rzymian Nisibis. Autor syryjski Jan (Joshua) Stylita⁵⁶ podaje, że nastąpiło to w 609 roku

⁵¹ C. Julian, *Histoire de la Gaule* t. VII, Paris 1927, s. 87; R. Andreotti, *Constanzo Cloro*, „*Didaskaleion, Studi di letteratura e storia cristiana antica*“ t. IX, 1930, zes. 2 s. 12—16; W. Seston, *Diocletien et la tetrarchie. I. Guerres et reformes (284—300)*, s. 111 n.; F. Staehlin, *Die Schweiz in römischer Zeit*, Basel 1948, s. 268 n.

⁵² Paneg. lat., wyd. E. Galletier, VII (6), 4—5.

⁵³ Eutrop. IX, 23, 1; Hier., Chron., [w:] *Eusebius Werke* t. VII; *Die Chronik des Hieronymus*, wyd. R. Helm, Berlin 1956, s. 227; Zonaras XII, 31; Oros. VII, 25, 7 n.; Theoph. Chronogr. I, 8 de Boor. Por. Andreotti, op. cit., s. 12 n.

⁵⁴ MGH AA IX, s. 230.

⁵⁵ W. Ensslin, *Zur Ostpolitik des Kaisers Diokletian*, „*Sitzungsberichte der Bayerischen Akademie der Wissenschaft*“, 1942, 1; W. Seston, op. cit., s. 171; T. W. Skeat, *Papyri from Panopolis*, Dublin 1964, s. XIII n.

⁵⁶ *The Chronicle of Joshua the Stylite*, wyd. W. Wright, Cambridge 1882, s. 7 n. (rozd. VII). Wydanie J.-B. Chabot w *Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium. Scriptores Syri*, t. III, nie było mi dostępne.

ery Seleucydów. Miasto to znajdowało się w ręku Rzymian 65 lat, aż do momentu kiedy cesarz Jowianus (w 363 r.) był zmuszony oddać je Persom.

W. Wright, wydawca i tłumacz Jana Stylity, błędnie przeliczył rok 609 ery Seleucydów na 297/8. Błąd ten pokutuje we wszystkich opracowaniach. W rzeczywistości jest to rok 298/299⁵⁷. Poprawne rozwiązanie daty zdobycia Nisibiś stanowi decydujący argument, że opanowanie tego miasta i ostateczne zwycięstwo nad Persami miało miejsce nie w 297, a w 298 r.

Inskrypcja z Durostorum przynosząca przydomek *Gothicus maximus*, już w latach 290—293⁵⁸ nie przyczynia się do uściślenia datowania. Ostatecznie można przyjąć jako datę wystawienia tych inskrypcji lata 298—299.

Inskrypcje analizowane mówią o budowie fortec — *praesidia*⁵⁹. Niestety nie możemy powiedzieć czegoś konkretnego o tych fortecach. Wszystkie trzy inskrypcje nie zostały bowiem znalezione *in situ*. Dane archeologiczne dotyczące tych 3 miejscowości są bardzo skąpe. W Durostorum są wprawdzie widoczne na znacznym odcinku nad Dunajem mury antyczne, lecz o ich chronologii nie możemy nic powiedzieć⁶⁰. W Transmarisca i w Sexaginta Prista nie znamy fortyfikacji antycznych.

Czynność określaną jako *praesidium constituerunt*⁶¹ odnosiła się raczej na odbudowy lub rozbudowy fortyfikacji już istniejących niż do ich budowy. Trudno jednak przypuszczać, żeby Durostorum Transmarisca i Sexaginta Prista — miejscowości o ogromnym znaczeniu strategicznym zarówno w starożytności, jak i w czasach późniejszych pozostawały bez umocnień za wczesnego cesarstwa. Co więcej wszystkie te miejscowości

⁵⁷ O błędach w przeliczeniu dat O. W. Kudriawcew, *O nieprawidłom iszczislenii jubilejnych dat sobytij, imiewsziach miesto do naszej ery*, „Wiestnik Drewniej Istorii”, 1956, zesz. 2, s. 160—162.

⁵⁸ Tytuł *Gothicus* występuje w CIL VIII 21447—9 (Fibiger Schmidt, *Denkschriften* 1917, nr 158 i 158a) z 297 r. i w P. Oxy VI 889 z 300 r. W. Ensslin, *Zur Ostpolitik*, s. 18 n. i w RE VIIA, kol. 2430 — Valerius (Diocletianus) zwrócił uwagę, że trzeba uzupełniać tytuł *Gothicus* w P. Théad. 2, 2 z 305 r., gdzie P. Jouget dał [Παρ] θ.κ.ών i w CIL VIII 7003 = *Inscriptions latines de l'Algérie* II, 579 —

inskrpcja z Cirta znana od 1852 jest uzupełniona przez wydawców w sposób następujący: C. Valerio Diocletiano [et M. Aurelio] Maximi[ano Aug(ustis) Germanicis Par]thicis Persicis Sarmaticis Maximis Aurelius M]aximianus v(ir) p(erfectissmus), p(raeses) p(rovinciae) N(umidiae). Inskrypcja jest datowana na lata 290—293. Uzupełnienie przydomka *Gothicus* w inskrypcji z Cirta zostało przyjęte w CIL VIII: *Indicum fasciculus alter*, Berlin 1955, s. 157. Por. też H.-G. Kolbe, *Die Statthalter Numidiens von Gallien bis Konstantin*, München 1962, s. 41 i przyp. 1. Przyjmując uzupełnienie *Gothicus* w inskrypcji z Cirta, należy przyjąć, że zwycięstwo nad Gotami zostało odniesione przed 293 r. W. Seston, *op. cit.*, s. 133 błędnie więc identyfikuje walki z Gotami z walkami z Karpami.

⁵⁹ De Ruggiero, *Dizionario epigrafico di antichità romane* t. IV, s. 1088 — teksty, gdzie *praesidium*, to forteca.

⁶⁰ K. Škorpil, *Nekotoryja iz dorog wostocznoj Bolgarii*, [w:] *Materialy dlja bolgarskich drevnostiej: Aboba-Pliska*, „Izwestija Russkago Archeologičeskago Instituta w Konstantinopole” t. X, 1905, s. 444 n. tablica XCIX a — plan murów Durostorum. Por. też T. Zlatew, *Balgarskite gradowe po r. Dunaw prez epochata na wăzraždaneto*, Sofia 1962, s. 156. Plany miast naddunajskich podawane przez Škorpila zawierają jednak wiele błędów. Wykopaliska polsko-bułgarskie w Novae pozwoliły to stwierdzić w odniesieniu do tego miasta.

⁶¹ Uzupełnienie które proponuje H. Vettters, *Dacia Ripensis*, „Schriften der Balkankommission. Antiquarische Abteilung” t. XI/1, Wien 1950, s. 19, przyp. 191. *restituert* zamiast *constituerunt* na końcu inskrypcji z Transmarisca jest nie do przyjęcia.

posiadały garnizony wojskowe. W Durostorum od panowania Trajana aż po czasy do których odnoszą się Notitia Dignitatum stacjonował *legio XI Claudia*⁶².

Prokopiusz⁶³ podaje, że Konstantyn wybudował naprzeciwko Transmarisca, po drugiej stronie Dunaju fortecę Daphne. Jej budowa była upamiętniona przez wybite monety z legendą Dafne⁶⁴. W 367 r. w czasie wojny z Gotami cesarz Walens buduje most pontonowy koło Daphne, aby móc przejść na drugi brzeg Dunaju⁶⁵. „Notitia dignitatum“ umieszczają tu *milites Novenses*⁶⁶.

Nazwa Sexaginta Prista⁶⁷ (dosłownie 60 okrętów)⁶⁸ poświadczona najwcześniej w inskrypcji z lat 100—101⁶⁹ dowodzi, że miejscowość ta była przystanią *classis Moesica*⁷⁰.

Mamy szereg wiadomości o stacjonujących tu oddziałach wojskowych, które w literaturze przedmiotu nie zawsze były poprawnie interpretowane. Odkryty w Ruse słup przydrożny (*miliarium*)⁷¹ datowany na rok 145, mówi o budowie drogi *a LX Prist(is) per cohortem II Mattiacorum*. Nazwa tej kohorty pojawia się na jednym nagrobku⁷² oraz na odcisku stempla na cegle znalezionej w tej miejscowości⁷³. Dwa słupy przydrożne, z których jeden jest datowany na rok 161⁷⁴, a drugi na lata

⁶² V. Pârvan, *Municipium Aurelium Durostorum*, „Rivista di Filologia”, 1924, s. 307—340; J. Todorow, *Durostorum, Prinos kâm anticznata istorija na Silistra*, [w:] *Sb. Silistra i Dobrudža*, Sofia 1927, s. 1—58; C. Chadžidimitrova, *Kulturdenkmäler in Silistra und Umgebung. Antike und Mittelalter in Bulgarien*, s. 209—213; V. Velkov, *Durostorum — Drăstâr-Silistra. Kurze historische Bemerkungen*, tamże, s. 214—218; tenże, *Zu den Fragmenta Vaticana 315 (Durocor-torum oder Durostorum)*, *Charisteria F. Novotný*, Praha 1962, s. 151—153; B. Ger-rov, *Nouvelles données sur le début de l'histoire d'Oescus*, „Revue de Philologie”, 1950, s. 146—165; *Not. dign. Or.*, wyd. O. Seeck, XL 33.

⁶³ Procop., *De aed.* IV, 6, 13; por. Gr. G. Tocilescu, *op. cit.*, s. 180 n.; V. Pârvan, *op. cit.*, s. 332 n.; Patsch, *op. cit.*, s. 3—6 i 21 n.; E. Polaschek, *RE VIA* kol. 2171—2174 — Transmarisca.

⁶⁴ A. Alföldi, *Die Donaubrücke Konstantins des Grossen und verwandte histo-ricische Darstellungen auf spätrömischen Münzen*, „Zeitschrift für Numismatik”, 1926, s. 161—174; Patsch, *op. cit.*, s. 22.

⁶⁵ Ammian. Marc. XXVII 5, 2. Por. Patsch, *op. cit.*, s. 45.

⁶⁶ *Not. dign. Or. XL*, 23; 34. W XL 35 (*Praefectus ripae legionis undecimae Claudiae cohortis quintae pedaturae inferioris, Transmariscae*) O. Seeck, słusznie poprawił *Transmariscae* na *Durostoro*. Por. T. Nagy, *Die Militärbezirke der Valeria*, „Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae” t. VII, 1959, s. 187 — analogia do *pedatura inferior* w prowincjach Scythia i Moesia.

⁶⁷ V. Dimova, *Die Stadt Ruse und ihr archäologisches Museum, Antike und Mittelalter in Bulgarien*, s. 203—208; W. Dimowa, W. Dojkow, *Sexaginta Prista*, „Izwestija na Narodnija Muzej-Ruse” t. I, 1964, s. 11—16, a zwłaszcza doskonały artykuł W. Welkova cytowany w przyp. 69.

⁶⁸ W. Bešewliev, *Latinskie mestni imena v Mizija i Trakija. Serta Kazaroviana II*, „Izvestija na Archeologičeskija Institut” t. XIX, 1955, s. 287.

⁶⁹ W. Welkow, *Iz istorii nižnedunajnskogo limesa w konce I w. n.e.*, „Wiestnik Driewnej Istorii”, 1961, zesz. 2, s. 69—82.

⁷⁰ *O classis Moesica* por. C. G. Starr, *The Roman Imperial Navy 31 B. C. — 324 A. D.*, New York 1941, s. 129—137.

⁷¹ H. i K. Škorpil, „Izwestija na Warnenskoto Archeologičesko Družestwo” t. V, 1912, s. 3; G. Seure, „Revue Archéologique” 1915, II, s. 180 i 1919, s. 361 — *AE* 1916, nr 65; A. Stein, *Die Legaten von Moesien*, „Dissertationes Pannonicae”, ser. I, fasc. 11, Budapest 1940, s. 69.

⁷² *CIL III 12449: coh.] II Matti[a](orum)*.

⁷³ D. Deczew, *Godisznik na Płowdiwskata Narodna Biblioteka i Muzej*, 1937—39, s. 120, nr 4.

⁷⁴ H. i K. Škorpil, *loc. cit.*; G. Seure, „Revue Archéologique”, 1915 II, 184, nr 137. Por. A. Stein, *op. cit.*, s. 77.

270—271⁷⁵ mówią o budowie drogi *per co(hortem) II Fl(aviam) Brittonum*. Inskrypcja z 230 r. mówi o odbudowie łaźni tej kohorty⁷⁶.

Historia tych dwóch oddziałów wojskowych, które stacjonowały w Sexaginta Prista została przedstawiona całkowicie błędnie w książce W. Wagnera⁷⁷. Pisząc o *cohors II Mattiacorum* podaje on, że stacjonowała ona w *castellum Barbosi* przy ujściu Seretu⁷⁸. Następnie została przeniesiona do Troianhissar koło Lomec, o czym świadczy inskrypcja z 198 r.⁷⁹. Cytując dwie inskrypcje z Sexaginta Prista stwierdza on, że nie można określić z jakiego powodu znalazły się one w tej miejscowości.

Cohors II Fl. Brittonum według Wagnera⁸⁰ znajdowała się w końcu I w. w Durostorum. Twierdzenie to oparte jest na znalezieniu w tej miejscowości niedatowanej inskrypcji nagrobnej centuriona tej kohorty (CIL III 17 478). Po przybyciu do Durostorum *legio XI Claudia* w 105/6 r. *cohors II Flavia Brittonum* została przeniesiona wedle Wagnera do Sexaginta Prista. W. Welk⁸¹ uważa zaś, że *cohors II Fl. Brittonum* stacjonowała w tej miejscowości już od momentu przybycia do Mezji. Tezy te są nie do przyjęcia. Znajdują się one w sprzeczności zarówno z cytowanymi powyżej inskrypcjami z Sexaginta Prista, jak też z wynikami badań Radnóti'ego⁸² nad rozmieszczeniem oddziałów pomocniczych w prowincjach naddunajskich opartymi na analizie dyplomów wojskowych.

Cohors II Flavia Brittonum jest wzmiankowana w dyplomie wojskowym CIL XVI 45 z roku 99, który wymienia oddziały stacjonujące w zachodniej części prowincji Moesia Inferiar⁸³. *Cohors II Mattiacorum* występuje w dyplomie CIL XVI 44 z tego samego roku, w którym są wymienione oddziały ze wschodniej części tej prowincji. Trzeba więc przyjąć, że początkowo *Cohors II Mattiacorum* stacjonowała w Sexaginta Prista. Następnie, między 145 a 161 r. została ona zastąpiona przez *cohors II Flavia Brittonum*, która stacjonowała tam jeszcze w 270—271 r. „Notitia dignitatum”⁸⁴ podają, że w Sexaginta Prista stacjonuje *cuneus equitum armigerorum*. Jednocześnie ma tam siedzibę *praefectum ripae legionis primae Italicae cohortis quintae pedaturae inferioris*.

Znaczenie omawianych tu inskrypcji nie ogranicza się do tego, że podają one wiadomości o budowie fortec w trzech miejscowościach nad

⁷⁵ Tekst publikował A. Stein, op. cit., s. 106 według kopii K. Skorpila. Skorpilowie w swoim artykule wzmiankują tylko tę inskrypcję. Publikacja G. Seure'a, „Revue Archéologique”, 1915 II, s. 184, nr 139 jest całkowicie błędna.

⁷⁶ CIL III 7473: *balinea coh(ortis) II Fl(aviae) Brittonum* [Alexa]n[d]rianae a so[l]o restituae.

⁷⁷ W. Wagner, *Die Dislocation der römischen Auxiliarformationen in den Provinzen Noricum, Pannonien, Moesien und Dakien von Augustus bis Gallienus*, Berlin 1938, s. 110 n. 165 n.

⁷⁸ W. Wagner, op. cit., s. 165 n.

⁷⁹ CIL III 14428 = Dessau 8915.

⁸⁰ W. Wagner, op. cit., 110 n.

⁸¹ W. Welk, op. cit., s. 81.

⁸² A. Radnóti, *Zur Dislokation der Auxiliartuppen in den Donauprovinsen*, [w:] *Limes-Studien. Vorträge des 3. Internationalen Limes Kongresses in Rheinfelden/Basel 1957*, „Schriften des Institutes für Ur- und Frühgeschichte der Schweiz” t. XIV, Basel 1959, s. 150.

⁸³ B. Filow, *Pomoznrite wojski na rimskata provincija Mizija*, „Izwestija na Istoriceskoto Drużestwo w Sofija” t. II, 1906, s. 58, pierwszy zwrócił uwagę, że dyplomy te można związać z dwoma legionami stacjonującymi w Mezji, a więc w konsekwencji z jakimś terytorium; H. Nasselhauf, w CIL XVI, s. 43 nie znał tej obserwacji Filowa.

⁸⁴ Not. dign. Or. XL, 14; 32.

dolnym Dunajem. Jednakowy formularz tych inskrypcji dowodzi, że budowa tych fortec była wynikiem inicjatywy idącej od góry.

Ten fakt odgórnego kierowania pracami przejawiał się nie tylko w wysyłaniu tekstów inskrypcji, ale również i planów fortec, czasami nawet zupełnie nie dostosowanych do miejscowych warunków.

Mówi o tym *expressis verbis* inskrypcja dotycząca budowy fortecy (*centenarium*) Aqua Viva w Afryce⁸⁵ wzniesionej na polecenie wiceprefekta *pretorium* rezydującego w Rzymie oraz namiestnika prowincji Numidii.

Fakt ten podniesiono w literaturze⁸⁶ odnośnie do Egiptu, gdzie fortece budowane w tym okresie posiadały nadzwyczaj grube mury zbyt ciężkie wobec ich funkcji (miejsce stacjonowania oddziałów wojskowych służących do obrony przed koczownikami oraz do ściągania podatków).

Budowa fortyfikacji nad dolnym Dunajem⁸⁷ stanowiła tylko jeden z fragmentów ogromnych prac przedsięwziętych przez Dioklecjana, mających na celu umocnienie granic cesarstwa⁸⁸. Z terenów naddunajskich posiadamy prócz tego konkretne wiadomości o fortyfikowaniu *ripa sarmatica* i o budowie twierdz w Aquincum i Bononia w 294 r.⁸⁹. Z fortyfikacją granic nad Dolnym Dunajem łączy się budowa dróg poświadczona przez szereg miliariów⁹⁰.

Wszystkie te prace fortyfikacyjne były z kolei fragmentem prac budowlanych prowadzonych czasami w skali wprost gigantycznej przez Dioklecjana i jego następców⁹¹. Było to możliwe tylko dzięki zdobyciu ogromnej liczby jeńców w wyniku zwycięskich wojen⁹². Te prace budowlane stanowiły jednak, jak to podkreśla Laktancjusz, bardzo poważne obciążenie spadające na barki mieszkańców cesarstwa.

Na specjalną uwagę zasługuje również w omawianych inskrypcjach

⁸⁵ L. Leschi, *Le „centenarium” d'Aqua Viva près de M'Doukal (commune mixte de Barika)*, „Revue Africaine” 1943, s. 5—22 = *Etudes d'épigraphie, d'archéologie et d'histoire africaines*, Paris 1957, s. 47—57 = AE 1948, nr 81: *centenarium quod Aqua Viva appellatur, ex praecepto Val(eri) Alexandri, v(iri) perfectissimi, agent(is) vic(es) praef(ectorum) praet(orio) et Val(eri) Flori, v(iri) perfectissimi, p(raesidis) p(rovinciae) N(umidiae) a solo fabricatum, curante Val(erio) Ingenuo, praep(osito) limit(is)*.

⁸⁶ W. Seston, op. cit., s. 297 n.; D. van Berchem [w:] *The Abinnaeus Archive. Papers of a Roman Officer in the Reign of Constantius II*, Oxford 1962, s. 21.

⁸⁷ O *limes* na terenie Bułgarii, por. V. Velkov, *Der römische Limes in Bulgarien während der Spätantike*, „Studi Clasicе” t. III, 1961, s. 241—249. W. Seston, op. cit., s. 177—179 i 296—298; D. van Berchem, *L'armée de Dioclétien*, passim.

⁸⁸ A. Alföldi, *Epigraphica IV 10. Die panonische Aufenthalt Diocletians im J. 294 und die sarmatischen Kriege der Tetrarchie*, „Archaeologiai Értesítő”, 1941 s. 49—58; T. Nagy, *Indagini sul territorio di Ulcisia Castra*, tamże, 1942, s. 281; tenże, *Buda régészeti emlékei*, [w:] *Budapest műemlékei t. II*, Budapest 1962, s. 56 i 104; RE Suppl. IX, kol. 652 Pannonia [A. Mócsy]; De Ruggiero, *Dizionario epigrafico t. I V*, s. 1252 — *limes*.

⁸⁹ *Consularia Constantinopolitana*, MGH AA IX, s. 230: *His consss castra facta in Sarmatia contra Acinco et Bononia*.

⁹⁰ Gh. Stefan, *Un miliario dell' epoca di Diocleziano*, „Dacia” N. S. I, 1957, s. 221—227; V. Velkov, *La construction*, s. 127, przyp. 22.

⁹¹ Lact. *De mort pers.*, wyd. J. Moreau, *Sources Chrétiennes*, VII 8 n.: *Huc accedebat infinita quaedam cupiditas aedificandi, non minor prouinciarum exactio in exhibendis operariis et artificibus et plaustris omnibus quaecumque sint fabricandis operibus necessaria*. Por. komentarz J. Moreau ad locum i RE VII A, kol. 2472—2475, *Valerius (Diocletianus) Bautätigkeit* — [Ensslin].

⁹² Pan. lat., wyd. E. Galletier V (9), 4: *artifices transmarini*, tj. z Brytanii pracują nad odbudową Augustodunum (Autun). Por. Pan. lat., IV (8), 21.

zwrot: *confirmata orbi suo tranquillitate*. Z podobnymi wyrażeniami spotykamy się również we wstępie do *edictum de pretis*⁹³, który jest tylko nieznacznie późniejszy: *Fortunam rei publicae nostrae — cui iuxta immortales deos bellorum memoria quae feliciter gessimus gratulari licet tranquillo orbis statu et in gremio altissimae quietis locato etiam pacis bonis propter quam sudore largo laboratum est — disponi fideliter adque ornari decenter honestum publicum et Romana dignitas maiestatasque desiderant; ut nos, qui benigno favore numinum aestuantes de praeterito rapinas gentium barbarum ipsarum nationum clade compressimus, in aeternum fundatam quietem debitae iustitiae munimentis saepiamus*.

Można przypuszczać, że *tranquillitas*⁹⁴ stanowiła pewnego rodzaju hasło propagandowe⁹⁵ wiążące się z zakończeniem okresu ciągłych wojen na wszystkich granicach cesarstwa. Miało ono jednak również pewien głębszy sens. Legenda TRANQVILLITAS występuje na monetach Hadriana, Antonina Piusa, Filipa Araba i Tacitusa oraz bardzo często na monetach Konstantyna⁹⁶ — jako BEATA TRANQVILLITAS⁹⁷. Nie jest chyba przypadkiem, że właśnie za panowania tych władców pojawia się legenda TRANQVILLITAS. Hadrian rezygnuje ze zdobyczy swego poprzednika na wschodzie, Antoninus Pius prowadzi politykę pokojową. Filip Arab zawiera upokażający pokój z Persami. Panowanie cesarza Tacytya znamy słabo. Warto zwrócić jednak uwagę na legendy jego monet: *Pax perpetua, pax aeterna, securitas publica*⁹⁸.

Polityka Dioklecjana polegała na rezygnacji ze wszystkich podbojów nad Dunajem przy jak najsilniejszym umocnieniu granic. Odbicie tej tendencji widzimy na monetach odnoszących się do zwycięstw nad Sarmatami, zanalizowanych przez A. Alföldiego⁹⁹, na których motyw fortyfikacji występuje bardzo często. Nie przypadkowo więc chyba urzędnik jakiejś kancelarii polecił napisać na inskrypcjach zdobiących fortece nad dolnym Dunajem słowa: *orbi suo tranquillitate*.

Jak wyglądała sytuacja militarna nad dolnym Dunajem w momencie wznoszenia omawianych tu fortyfikacji w latach 298—299? Tekst analizowanych tu 3 inskrypcji mówi, że fortece zostały wzniesione po pokonaniu wrogów. Nie odnosi się to do jakiegos konkretnego wydarzenia, lecz do ogólnej pacyfikacji cesarstwa¹⁰⁰. Wydaje się, że lata 298—299 stanowią okres względnej spokoju na tym odcinku granicy. Przed 293 r. miało miejsce zwycięstwo nad Gotami¹⁰¹. Zwycięstwo nad Karpami¹⁰²,

⁹³ Por. wyżej przyp. 48.

⁹⁴ Daremberg-Saglio, *Dictionnaire des antiquités* t. V, s. 401 n. (G. Lafaye); W. H. Roscher, *Ausführliches Lexikon der griechischen und römischen Mythologie* t. III, s. 2082, *Personifikationen* (L. Deubner) i t. V, 2095 n. *Tranquillitas* (Keune); RE VIA, kol. 2139 (G. Rohde); W. Kochler, *Personifikationen abstrakter Begriffe auf römischen Münzen*, diss. Königsberg 1919, s. 68.

⁹⁵ G. Forni, op. cit., s. 261 zastanawia się czy *tranquillitas orbis* odnosi się do faktu konkretnego, czy też ma charakter propagandowy.

⁹⁶ J. Maurice, *Numismatique constantinienne* t. II, Paris 1911, s. CXXXIII; t. I, s. 428—434 i t. II, s. 55—59, 111—115.

⁹⁷ Por. lampkę z Kolonii z napisem *bea(ta) tranquillitas* (CIL XII 10001, 13).

⁹⁸ P. H. Webb [w:] H. Mattingly, E. Sydenham, *The Roman Imperial Coinage* t. V, cz. I, London 1927, s. 330, 333, 338.

⁹⁹ A. Alföldi, op. cit., p. 53; W. Seston, op. cit., s. 135.

¹⁰⁰ Odziennik C. Patsch, op. cit., s. 9 i R. Vulpe, op. cit., s. 285.

¹⁰¹ Por. wyżej przyp. 58.

¹⁰² Źródła dotyczące Karpów zestawia D. Detschew, *Die thrakischen Sprachreste*, Wien 1957, s. 230—323.

ludem zamieszkującym między Prutem a Seretem jest wymienione pod 295 r. przez Kronikę Hieronima¹⁰³ i Consularia Constantinopolitana¹⁰⁴. Panegiryk Konstancjusza Chlorusa¹⁰⁵ wygłoszony jak się obecnie przyjmuje 1 marca 297¹⁰⁶ mówi o niedawnym pokonaniu Karpów. Niektórzy badacze¹⁰⁷ kwestionują datę 295 r. podawaną przez Kronikę Hieronima i Consularia Constantinopolitana — źródła, w których jest rzeczywiście sporo pomyłek chronologicznych. Ich zdaniem zwrot *proxima illa ruina Carporum* każe przesunąć ten fakt bliżej momentu wygłoszenia panegiryku. Zastrzeżenie to nie wydaje się mi jednak słuszne. Zwycięstwo nad Karpami, a później przenoszenie tego ludu na teren cesarstwa mogło zająć trochę czasu i dlatego jeszcze 1 marca 297 orator mówił o niedawnej klęsce Karpów. Nie można jednak wykluczać 296 r. jako daty pokonania tego ludu.

Dotychczas uważano¹⁰⁸, że w ostatnich latach tetrarchii na granicy naddunajskiej panował pokój. Odkrycia epigraficzne ostatnich lat zmuszają do rewizji tego sądu. Odkrycie dyplomu wojskowego z Grosetto¹⁰⁹ z 7 stycznia 306 r. jako również odnalezienie oryginału dyplomu z Avellino¹¹⁰ z 7 stycznia 304 r., który dotychczas znaliśmy z niezbyt poprawnych kopii, rzuca nowe światło na chronologię wojen tetrarchii. W obydwu tych dokumentach Konstancjusz i Galeriusz noszą przydomek *Carpicus maximus V*, podczas gdy w *edictum de pretiis* z końca 301 r. — *Carpicus maximus* — po raz pierwszy. Trzeba więc przyjąć, że w latach 302—303 odniesiono 4 zwycięstwa nad Karpami. Należy podkreślić, że wiarygodność wiadomości o tych kampaniach¹¹¹ nie może podlegać dyskusji, gdyż tytuł *Carpicus maximus V* jest bardzo dobrze poświadczony epigraficznie. Występuje on zarówno w dyplomie z Grosetto (powtórzony nawet dwa razy na stronie zewnętrznej i wewnętrznej dyplomu), jak też w dyplomie z Avellino. Nie trzeba się więc obawiać, jakiejś pomyłki w liczbach. Co więcej w edykcji tolerancyjnym Galeriusza¹¹² z kwietnia 311 r., którego tekst przekazał nam Eusebiusz, cesarz ten posiada przydomek *Carpicus* po raz szósty.

Czterokrotne przyjęcie w ciągu 2 lat przez cesarzy przydomka *Carpicus maximus* może być rozpatrywane jako jeden z przejawów ogromnych ambicji Galeriusza¹¹³, który kierował obroną granicy nad

¹⁰³ Chron. Hier., wyd. Helm (por. przyp. 51), s. 226: *Carporum et Basternorum gentes in Romanum solum translatae*.

¹⁰⁴ MGH AA IX, s. 230.

¹⁰⁵ Pan. lat., IV (8) 5: *proxima illa ruina Carporum*.

¹⁰⁶ E. Galletier, *Panegyriques Latins* t. I, Paris 1949, s. 73—76.

¹⁰⁷ O. Seeck, *Geschichte des Untergangs der antiken Welt* t. I, Berlin 1910, s. 450—452; E. Stein, *Histoire du Bas-Empire* t. I, 1959, s. 447; W. Seston, op. cit., s. 133. Datę 295 r. przyjmują G. Costa, *Dizionario...* t. II, s. 1809 i C. Patsch, op. cit., s. 7.

¹⁰⁸ W. Seston, op. cit., c. 134.

¹⁰⁹ M. Bigarri, G. Forni, *Notizie degli Scavi di Antichità*, 1959, s. 58—63 = AE 1961, nr 240 i artykuł tych autorów cytowany w przyp. 50.

¹¹⁰ CIL XVI 157; A. de Franciscis, *Recupero di un diploma militare*, „Rendiconti della Accademia di Archeologia, Lettere e Belle Arti”, Napoli 1957 (1958), s. 181 sq. = (AE 1958, nr 190). Artykuł G. Forni cytowany w przypisie 46.

¹¹¹ Zastrzeżenia, które wysuwa G. Forni, op. cit., s. 261 co do praw do podobieństwa zwycięstw, o których dowiedzieliśmy się z nowo odkrytych dyplomów wynikają z tego, że nie zestawiał on inskrypcji z przekazami źródeł literackich.

¹¹² Euseb. Hist. Eccl. VIII 17, 3. Por. Dessau ad 600. J. R. Knipfing, *The Edict of Galerius (311 A. D.) re-considered*, „Revue Belge de Philologie et d'Histoire” t. I, 1922, s. 695.

¹¹³ Lact., *De mort. pers.* IX 8 n.; XVIII, 6.

dolnym Dunajem. Jednak sam fakt prowadzenia 4 kampanii przeciwko Karpom nie może podlegać wątpliwości. Naturalnie nie musiały one mieć takiego zasięgu, jak kampania w 295/6 roku.

Wiadomość o czterech kampaniach prowadzonych przeciwko Karpom wyjaśnia przekaz Laktancjusza¹¹⁴, według którego gwardia przyboczna Maksymiana Dai składała się z ludu, który, wygnany ze swego kraju przez Gotów poddał się Galeriuszowi. Wydarzenie to miało miejsce w okresie tzw. *vicennalia*¹¹⁵ (20 rocznica objęcia władzy), które obchodzono 20 listopada 303. Być może pobyt Dioklecjana nad dolnym Dunajem, znany z jednej z *suscriptio* w Kodeksie Justyniana¹¹⁶, jest właśnie związany z tymi walkami z Karpami.

Czterech napadów Karpów w ciągu 2 lat i to po druzgocącej klęsce i przeniesieniu części tego ludu na terytorium rzymskie, nie można interpretować jako zwykłych wypraw łupieskich. Była to raczej próba zdobycia nowych siedzib wywołana naciskiem Gotów, o czym mówi Laktancjusz. Jedynym ratunkiem było przeniesienie się na rzymski brzeg Dunaju. Części tego ludu udało się to, o czym świadczy przekaz Laktancjusza. Jednak część Karpów pozostała na drugim brzegu Dunaju. Jeszcze raz próbowali oni walczyć z Rzymianami w latach 306—311. Wtedy to Galeriusz po raz szósty otrzymał przydomek *Carpicus*. Następne walki z Karpami miały miejsce w latach 313—319. Dowodem ich jest tytuł *Carpicus* noszony przez Konstantina w jednej z inskrypcji z Mauretanią¹¹⁷ datowanej na rok 319. Konstancyn nie-mógł sam walczyć z Karpami, gdyż diecezja tracka sąsiadująca z tym ludem należała do Licyniusza. Zwycięstwo nad Karpami musiał więc odnieść ten ostatni w okresie dobrych stosunków z Konstancynem, czyli od 313 r.¹¹⁸ Ostatnia wreszcie wzmianka o Karpach występuje za czasów panowania cesarza Gratiana, kiedy są oni wymienieni wraz ze Scyrami i Hunami¹¹⁹.

Przykład walk z Karpami jest bardzo instruktywny dla zrozumienia mechanizmu nacisku barbarzyńców na granice Imperium. Karpowie wielokrotnie nacierają na teren państwa rzymskiego, ponieważ są wypychani ze swoich siedzib przez Gotów. Identyczne motywy (nacisk Hunów) zmuszą później Gotów do wtargnięcia w granice cesarstwa.

Analiza wydarzeń nad granicami Imperium rzymskiego pozwala nam w pewnych wypadkach na uchwycenie niektórych faktów dotyczących historii Europy Środkowej i Wschodniej. Autor artykułu w „*Conversationsblatt*“ interpretując „rzymski kamień graniczny“ powoływał się na

¹¹⁴ Lact., *De mort. pers.* XXXVIII, 6: *Nam fere nullus stipator in latere ei nisi ex gente eorum qui a Gothis tempore vicennalium terris suis pulsati Maximiano se tradiderunt malo generis humani, ut illi barbarorum seruitutem fugientes in Romanos dominarentur.* Por. komentarz J. Moreau, *ad locum*.

¹¹⁵ C. Vandersleyen, *Chronologie des préfets d'Egypte de 284 au 395*, Bruxelles 1962, s. 75—79.

¹¹⁶ C. Just., V, 73, 4 w dn. 8 czerwca 303, Durostolo. Por. Th. Mommsen, *Über die Zeitfolge der Verordnungen Diocletians und seiner Mitregenten*, [w:] *Gesammelte Schriften* t. II, s. 290; V. Velkó, *Zur dem Fragmenta Vaticana...* s. 151—153.

¹¹⁷ CIL VIII 8412. Por. E. Ferrero, *I titoli di vittoria di Costantino*, „Atti della R. Accademia delle Scienze di Torino. Classe di Scienze Morali, Storiche e Filologiche“ t. XXXII, 1896—97, s. 658 n.; W. Seston, *Recherches sur la chronologie du règne de Constantin le Grand*, „Revue des Études Anciennes“ 1937, s. 217 n.

¹¹⁸ E. Stein, *op. cit.*, s. 95 i 460.

¹¹⁹ Zosim., IV, 34, 6.

„rzymskie znaleziska z okolic Kalisza“. Dziś coraz szerzej rozpowszechnia się przekonanie, że dziejów „północnego barbaricum“ i rzymskich prowincji nadgranicznych nie można traktować w izolacji¹²⁰. Pomiedzy tymi obszarami istniały bardzo silne kontakty gospodarcze, a stosunki polityczne z ludami mieszkającymi poza *limes* miały dla Imperium rzymskiego zwłaszcza w III i IV w. znaczenie wręcz zasadnicze.

Aneks

Neu aufgefundene römische Altertumer in Sarmatien

„*Conversationblatt*“ nr 60, Wien, 20 maja 1820

Zur Widmung für das Kreimienzer Gymnasium inner Volhynien, in russisch Polen, Volhynischen Gouvernements, ist von dem russisch-kaiserlichen Divisions-Generalen, Grafen Langeron, jetziger Gouverneur in Odessa, ein römischer Reichs-Grenzstein, aus der Zeit Diocletians übergeben worden.

Dieser Grenzstein wurde während des letzten russischen Kriegs gegen die Pforte in dem Jahre 1810, als das von ihm commandirte Armee-Corps in der Gegend bei Rusczuk in Bulgarien an der Donau stand, in einem Stalle unter Schutthaufen entdeckt, und aus der grossentheils noch leserlichen Inschrift als ein Grenzstein erkannt, welcher wahrscheinlich die damalige Angrenzung des römischen Reichs, sonächst des seit Aurelians Zeit verlassenen Transdanubianischen eigentlichen Daciens bezeichnete.

Die Inschrift, in gross römischen Buchstaben, so weit solche leserlich ist, lautet:

Imperatores. Caes. Caius. Aur. Val. Diocletianus et Mar. Val.
Maximianus, pii. Fel. Invicti. Aug.
Val. Constantius, et Cajus Val. Maximianus, Caes.
Germanici. Maximi. Sarmat. Maxim. Pervici. imp. Brittan
nici. post. debellat. hostium. gent. confirmata ... Bissio
Tranquillitate pro futurum in aeternum Re pnblicae
praesidium constituerunt.

Der gefundene Stein misst 11 Schuh in die Länge, 4 Schuh 7 Zoll misst die Länge der Inschrift. Die Breite des Steins ist 2 Schuh 6 Zoll, und dessen Dicke 1 Schuh 10 Zoll.

Übrigens vermisst man bey dieser Inschrift die genauere Zeitbestimmung, und die Erwähnung des Cäsar Galerius, der nach der Geschichte, so wie sie aus jener Zeit vorhanden ist und beglaubigt wird, an der obern Donau befehligte, und der eigentliche Vertheidiger Pannoniens gegen die Einfälle der Gothen und Sarmaten, aus der Gegend jenseits der Donau, war; was jedoch entweder eine Folge der öffentlichen Uneinigkeiten zwischen den damaligen mehreren Machthabern sein konnte, oder aber vielleicht nur eine scheinbare Lücke der Undeutlichkeit der Inschrift dieses mehr als tausendjährigen Altertums ist.

Indess ergeben sich aus dem Umstand, dass dieser Grenzstein an der Donau gefunden wurde, und dass unter den Cäsarn, Maximianus, erst nach dem Austritte des Diocletian von der Regierung, in der Geschichte als Cäsar genannt wird, die wichtigen Aufschlüsse:

a.) dass Diocletian, und so auch Maximienus, auch noch, nachdem sie von der

¹²⁰ Por. K. Majewski, „Archeologia“ t. XII, 1961, s. 75.

Leitung der Regierung abgetreten waren, in den öffentlichen Beurkundungen als Imperatoren anerkannt wurden; und

b) dass die Siege unter Diocletians Herrschaft gegen die, inner des alten Daciens, seit Aurelians Zeit, hausenden Gothen, Vandalen und Sarmaten, sich nur darauf beschränkten, dass diese Völker von den Einfällen diesseits der Donau inner des römischen Gebiets, abgehalten waren, ohne dass neue römische Eroberungen inner des alten Daciens durch Diocletian begründet worden wären.

Übrigens ist der Platz, wo dieser Stein aufgefunden wurde, ein Beweis, dass die Römer solche Grenzzeichen mit umsichtiger Wahl aufzustellen gewohnt waren, da bekannt ist, dass von jeher bey Ruscuk, eigentlich Crostschuk, der Ort war, von wo aus die auf der Donau Herabreisenden ausstiegen, und ihre Reise nach Constantinopel, das ehemalige Byzanz, und folglich zu den Küsten des schwarzen und des mittelländischen Meers zu Lande fortsetzen.

Auch ist es hier an seinem Orte anzumerken, dass sich ein ähnlicher römischer Grenzstein, mit gleicher Wahl der Wichtigkeit des Orts, über dem Thore der Eyder-Stadt Rendsburg im Holsteinischen, inner Deutschlands, an dem Fluss Eyder, der sich unweit von dort in das deutsche Meer ergiesst, mit der leserlichen Inschrift: Eidera Romani terminus imperii, als Grenze des römischen Gebiets in Germanien, von den übrigen nordischen Völkern, befand, dessen in der Wiener Literatur-Zeitung vom Jahr 1816, Febr. Nr 18, unter den literarischen Miscellen aus Holstein erwähnt wurde; so dass also die bei den Römern bestandene Gewohnheit der Bezeichnung der Reichsgrenzen mit Steinschriften, ausser Zweifel gesetzt ist.

Von der zeitweiligen Ausdehnung römischer Herrschaft, oder doch angenommener römischer Gebräuche inner des eigentlichen Sarmatiens, ergeben sich jedoch Beweise aus den seit Kurzem entdeckten römischen Altertümern, an Urnen, Aschenkrügen, und Münzen, deren erstere in der Gegend von Kalisch ausgegraben worden, und an das Museum der Gesellschaft des Gelehrten — Vereins zu Warschau, dem Divisions-General, Grafen Krasinski, und an den Hauptman Hellmeier überschiedt worden sind.

J. v. K***bel.

Ежи Колендо

НЕИЗВЕСТНАЯ НАДПИСЬ ИЗ КРЕМЕНЕЦКОЙ КОЛЛЕКЦИИ И ВОПРОС УКРЕПЛЕНИЙ НА НИЖНЕМ ДУНАЕ В ПЕРИОД ТЕТРАРХИИ

В изданных в 1950 г. „Материалах для библиографии средиземноморской археологии в Польше“ отмечена статья в журнале „Rozmaitości“ за 1821 г. Она является переводом немецкой статьи из журнала („Conservationsblatt“), автором которого был вероятнее всего И. Лелевель. Последний текст опубликован в приложении. Он содержит неизвестную латинскую надпись, открытую в 1810 году на Руси (древняя Сэксагинта Приста) и затем пожертвованную Кременецкому лицу. Камень вероятно пропал. Нам известны две почти тождественные надписи из Трансмариска и Дуростарум. Благодаря этим текстам можно исправить ошибки выступающие в копии надписи из Сэксагинта Приста. В свою очередь новооткрытая надпись содействует правильному прочтению текста надписи из Трансмариска. Эти три надписи датированные 298—299 гг. говорят о строительстве укрепления (praesidia). Тождественное содержание этих надписей свидетельствует о их происхождении из одной и той же канцелярии.

Оборот *confirmata orbi suo tranquillitate* является пропагандным лозунгом связанным с окончанием периода постоянных войн на всех рубежах империи. До этого предполагали, что в последние годы тетрархии мир господствовал на нижнем Дунае. Открытие двух военных дипломов из Гроссетто и Авеллино, которых императоры имеют титул *Carpici maximi* в пятый раз, свидетельствует, что в 302 и 303 гг. имели место 4 похода против Карпов. Атаки этого племени были результатом нажима готов.

Jerzy Kolendo

UNE INSCRIPTION INCONNUE DE LA COLLECTION DE KRZEMIENIEC
ET LE PROBLÈME DES FORTIFICATIONS SUR LE BAS-DANUBE
A L'ÉPOQUE DE LA TÉTARCHIE

Dans les „Materiały do bibliografii archeologii śródziemnomorskiej w Polsce” (Matériaux pour une bibliographie de l'archéologie méditerranéenne en Pologne) il a été enregistré un article de la revue „Rozmaitości”, 1821. Cet article est une traduction d'un article en allemand publié par la revue „Conversationblatt” et dont l'auteur est très probablement Joachim Lelewel. Ce dernier texte est réimprimé ici, en appendice du présent article. Il contient une inscription latine inédite, qui avait été découverte en 1810 à Ruse, l'ancienne Sexaginta Prista, et ensuite offerte au lycée de Krzemieniec. La pierre est probablement disparue. Nous connaissons deux inscriptions presque identiques de Transmarisca et de Durostarum. Grâce à celles-ci on peut corriger les fautes de la copie de l'inscription de Sexaginta Prista. Celle-ci, à son tour, nous aide à établir le texte de l'inscription de Transmarisca. Ces trois inscriptions, datées de 298—299, parlent de la construction de forteresses (*praesidia*). L'identité presque totale des trois inscriptions prouve qu'elles sont issues d'une même chancellerie.

La tournure *confirmata orbi suo tranquillitate* est un mot d'ordre de la propagande impériale, en rapport avec la fin d'une période de guerres continues sur toutes les frontières de l'empire. Jusqu'à présent on pensait que dans les dernières années de la tétrarchie la paix régna dans le territoire du Bas-Danube. La découverte de deux diplômes militaires, de Grosseto et d'Avellino, dans lesquels les empereurs portent le titre de *Carpici maximi* pour la cinquième fois, montre que dans les années 302 et 303 eurent lieu quatre campagnes contre les Carpes. Les attaques de ce peuple étaient une conséquence de la pression des Goths.